

**Sygn. akt VI Ca 958/19**

## POSTANOWIENIE

Dnia 09 lipca 2020 roku

**Sąd Okręgowy w Zielonej Górze VI Wydział Cywilny Odwoławczy** w składzie następującym:

**Przewodniczący: Sędzia SO Jolanta Kurzawińska-Pasek**

**Sędziowie: Sędzia SO Monika Zych-Anastasow**

**Sędzia SO Sławomir Kaczanowski**

Protokolant: st. sekr. sąd. Elżbieta Ślusarczyk

po rozpoznaniu w dniu 09 lipca 2020 roku w Zielonej Górze

na rozprawie

**sprawy z wniosku A. T.**

**przy udziale Skarbu Państwa – Krajowego Ośrodka (...) w W., Oddział Terenowy w G., Filia w Z.**

**o zasiedzenie**

na skutek **apelacji uczestnika postępowania**

od **postanowienia** Sądu Rejonowego **w Zielonej Górze**

z dnia **22 sierpnia 2019 roku**, sygnatura akt **INs 875/17**

**postanawia:**

**I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:**

**1. wniosek w całości oddalić,**

**2. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;**

**II. zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kwotę 2.450 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej.**

Sędzia SO Monika Zych-Anastasow Sędzia SO Jolanta Kurzawińska-Pasek Sędzia SO Sławomir Kaczanowski

**Sygn. akt VI Ca 958/19**

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. T. w dniu 25 lipca 2017r. wniósł o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie z dniem 10 maja 2017r. własności nieruchomości położonej we wsi Ś., stanowiącej działki nr (...) o łącznej powierzchni 0,55 ha.

W uzasadnieniu wnioskodawca podał, że wskazane działki stanowiły własność A. R. (1) zamieszkałej w Ś. przy ul. (...). Dalej wskazał, że w okresie 1985 – 1987, nie później jednak niż 10.05.1987 r., A. R. (1) przekazała przedmiotowe działki wnioskodawcy. W tym czasie bowiem nie była ona w stanie o nie dbać, a nie chciała by stały one bezużyteczne.

Wnioskodawca wskazał, że od czasu ich przekazania korzysta z nich jak właściciel, dbając o nie i wykonując wszelkie czynności pielęgnacyjne. Wnioskodawca podał, że A. R. (1) zmarła 11.10.1994 r., nie pozostawiając spadkobierców, natomiast wnioskodawca w dalszym ciągu uprawia te działki. Z kolei Agencja Nieruchomości Rolnych, posiadająca wskazane działki w swoich zasobach nadal oczekuje na spadkobiercę zmarłej A. R. (1).

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania Skarb Państwa - Krajowy Ośrodek (...) w W. wniósł o oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia w całości i o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu uczestnik postępowania wskazał, że właścicielem nieruchomości objętej wnioskiem jest Skarb Państwa. A. R. (1), która przekazała swoje gospodarstwo rolne na rzecz Skarbu Państwa w zamian za świadczenie emerytalno- rentowe, otrzymała objęte wnioskiem działki do bezpłatnego dożywotniego użytkowania. Do dnia swojej śmierci A. R. (1) władała wymienionymi działkami, przekazując je do czasowego korzystania wnioskodawcy, które miało charakter nieodpłatnego użyczenia. Uczestnik postępowania podniósł, że wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał, że przez okres niezbędny do zasiedzenia w złej wierze, tj. 30 lat korzystał z działek należących do uczestnika postępowania jako samoistny posiadacz. Podał, że jest możliwym, iż okresowo wykaza jedynie dwie działki o numerze (...), ale tylko z uwagi na pobieranie płatności bezpośrednich z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Ponadto uczestnik wskazał, że uzyskał informacje, iż wnioskodawca użytkuje działki nr (...), pobierając jednocześnie na te działki dopłaty bezpośrednie, do czego niezbędne jest wykazanie się posiadaniem tytułu prawnego do tych działek. Podniósł ponadto, że brak jest podstaw do uznania, iż wnioskodawca nieprzerwanie przez 30 lat posiadał nieruchomość jako posiadacz samoistny, skoro do 1994 r. to A. R. (2) władała przedmiotową nieruchomością. Uczestnik postępowania wskazał też, że wnioskodawca mając świadomość, że korzysta z przedmiotowych działek jak właściciel powinien realizować swoje zobowiązania publicznoprawne związane z koniecznością opodatkowania podatkiem rolnym zajętych działek. Natomiast wnioskodawca mając świadomość, że nie korzysta z działek jak właściciel, nie zgłaszał ich do opodatkowania.

Uczestnik postępowania wskazał też, że przedmiotowe działki jako nieruchomość rolna może zostać zasiedziana jedynie przez rolnika indywidualnego, jeżeli powierzchnia nabywanej nieruchomości rolnej wraz z nieruchomościami rolnymi stanowiącymi jego własność nie przekroczy 300 ha użytków rolnych.

Pismem z dnia 29.05.2018 r. (k. 92 akt) uczestnik postępowania wskazał, że A. R. (1) otrzymała sporne działki w bezpłatne dożywotnie użytkowanie, a następnie przekazała je do nieodpłatnego korzystania wnioskodawcy (użyczenie). Zatem wnioskodawca przynajmniej do śmierci A. R. (1) w 1994 r. nie był samoistnym posiadaczem działek.

Sąd Rejonowy w Zielonej Górze postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2019r.:

I. stwierdził, że A. T., syn C. i T. nabył przez zasiedzenie z dniem 11 maja 2017r. prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działki o nr ewidencyjnym 673 o powierzchni 0,23 ha i o nr ewidencyjnym 674/2 o powierzchni 0,29 ha, położone w Ś., która to nieruchomość stanowiła dotychczas własność Skarbu Państwa, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze prowadzi księgę wieczystą KW nr (...);

II. stwierdził, że A. T., syn C. i T. nabył przez zasiedzenie z dniem 11 maja 2017r. prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę o nr ewidencyjnym 675 o powierzchni 0,033 ha, położonej w Ś., która to nieruchomość stanowiła dotychczas własność Skarbu Państwa, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze prowadzi księgę wieczystą KW nr (...);

III. zasądził od uczestnika postępowania Skarbu Państwa – Krajowy Ośrodek (...) na rzecz wnioskodawcy kwotę 2.000,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że nieruchomości położone w obrębie wsi Ś. gmina Ś. oznaczona geodezyjnie działkami nr (...) stała się własnością Skarbu Państwa z mocy dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich (Dz. U. Nr 13, poz. 87).

Aktem nadania nr 3639/IX/47 z dnia 27.11.1947 r. oraz orzeczeniem o wykonaniu aktu nadania z dnia 17.12.1949 r. nr R-20/144/49/47 poz. 27 prawo własności gospodarstwa (działki) o pow. 10,45 ha położonego w gromadzie Ś. w powiecie (...) województwie (...), obejmującego działki nr (...) przeniesiono na J. W.. Dla nieruchomości założono księgę wieczystą KW nr (...).

Zgodnie z wyrysem z mapy granic nieruchomości wg stanu z 1962 r. oznaczenia działek wchodzących w skład nieruchomości KW (...) uległa zmianie i obejmowała działki (...).

Decyzją Naczelnika Gminy w Ś. z dnia 24.07.1975 r. Skarb Państwa przejął na własność gospodarstwo rolne (...) składające się z działek nr (...) położonych we wsi Ś., zapisanych w księdze wieczystej KW nr (...). Decyzja stała się prawomocna z dniem 03.08.1975 r.

Aktem nadania nr 4011/X/47 z dnia 22.12.1947 r. oraz orzeczeniem o wykonaniu aktu nadania z dnia 17.12.1949 r. nr R-20/144/49/47 poz. 35 prawo własności gospodarstwa (działki) o pow. 10,40 ha położonego w gromadzie Ś. gminie Ś. w powiecie (...) województwie (...), obejmującego działki nr (...) przeniesiono na R. D.. Dla nieruchomości założono księgę wieczystą KW nr (...).

Zgodnie z wyrysem z mapy granic nieruchomości wg stanu z 1972 r. oznaczenia działek wchodzących w skład nieruchomości KW (...) uległa zmianie i obejmowała działki (...).

Decyzją Naczelnika Gminy w Ś. z dnia 30.07.1975 r. Skarb Państwa przejął na własność gospodarstwo rolne (...) (poprzednio D.) i jej męża B. K. składające się z działek nr (...) położonych we wsi Ś.. Decyzja ta stała się prawomocna z dniem 03.08.1975 r. Protokołem z dnia 15.09.1975 r. Państwowy Fundusz Ziemi dokonał przejęcia gospodarstwa.

Decyzją (...) Powiatowego w Z. Wydział (...) Leśnictwa i Skupu z dnia 23.12.1973 r. Skarb Państwa przejął na własność nieruchomość rolną A. R. (1) składającą się z działek nr (...) położonych we wsi Ś. zapisanych w księdze wieczystej KW nr (...), z wyłączeniem zabudowań położonych na działkach (...) w zamian za rentę pieniężną, wyznaczając działkę gruntu o obszarze 0,50 ha do bezpłatnego dożywotniego użytkowania. A. R. (1) otrzymała do w dożywotnie użytkowanie działki gruntu o numerach ewidencyjnych (...).

Na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Z. z dnia 26.01.1995 r. nr GG.II-6013a/42/95 działka nr (...) stanowiąca pastwisko, położona w obrębie wsi Ś., wchodząca w skład nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi została przekazana na rzecz Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Przedmiotową nieruchomość przekazano na podstawie protokołu zdawczo- odbiorczego z dnia 10.02.1995 r.

Na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Z. z dnia 21.04.1997 r. nr GG.II-6013a/597/96/97 działki nr (...) stanowiące łąki, położone w obrębie wsi Ś., wchodzące w skład nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi zostały przekazane na rzecz Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Przedmiotową nieruchomość przekazano na podstawie protokołu zdawczo- odbiorczego z dnia 06.05.1997 r.

Dla nieruchomości obejmującej m.in. działkę nr (...).12.2009 r. założona została księga wieczysta (...), zaś dla nieruchomości obejmującej m.in. działki nr (...) księgę wieczystą (...). Działki o numerach ewidencyjnych (...) stanowią łąki trwałe o powierzchni odpowiednio 0,23 ha i 0,29 ha. Działka ewidencyjna o numerze ewidencyjnym (...) stanowi pastwiska trwałe o powierzchni 0,03 ha.

Skarb Państwa Agencja Nieruchomości Rolnych z siedzibą w W. był właścicielem nieruchomości obejmujących działki o numerach ewidencyjnych (...) do 01.09.2017 r., zaś od 01.09.2017 r. działki te przeszły na własność Skarbu Państwa Krajowego Ośrodka (...) w W..

A. R. (1) była sąsiadką wnioskodawcy. Początkowo na działkach objętych zasiedzeniem wypasała krowę. Działki te graniczą z nieruchomością wnioskodawcy. Gdy A. R. (1) osiągnęła wiek, który uniemożliwiał jej zajmowanie się działkami, sprzedała krowę i zaproponowała wnioskodawcy by zaopiekował się tym terenem, korzystał z niego, kosił i wycinał krzaki oraz pilnował, aby nikt nie wyrzucał tam śmieci. Od samego początku A. R. (1) twierdziła, że ta działka należy do niej. Wnioskodawca zaczął opiekować się tą nieruchomością około 1984 lub 1985 roku. Działki te miały nadal należeć do A. R. (1), a wnioskodawca miał jej jedynie pomagać w zajmowaniu się nimi. Po pewnym czasie, A. R. (1) zachorowała, a po przebytej chorobie powiedziała wnioskodawcy, że przekazuje mu te działki, żeby się nie zmarnowały. Najpóźniej przekazanie działek wnioskodawcy przez A. R. (1) nastąpiło 10.05.1987, kiedy to były wykonywane prace geodezyjne i doszło do dokładnego określenia działek przekazanych nieruchomości.

Na przedmiotowej nieruchomości wnioskodawca przynajmniej raz w roku wykasz trawę, usuwa krzaki, czyści rowy melioracyjne. Czasami pomagali mu w tym synowie lub teść. Nikt inny żadnych czynności na tych działkach nie wykonuje. Wnioskodawca bardzo dba o te działki, co rodziło w sąsiadach przekonanie, że są one jego własnością.

A. R. (1) zmarła w 1994 roku. W 2006 lub 2007 r. wnioskodawca występował o dzierżawę tych działek do Agencji Nieruchomości Rolnej, lub ich nabycie.

W latach 2004 – 2015 A. T. pobierał z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa płatności bezpośrednich do gruntów rolnych oraz płatności związane z obszarem z ograniczeniami naturalnymi na działki (...).

W latach 2016 - 2019 A. T. składał do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o przyznanie płatności do działek nr (...). Od 2015 r., w związku ze zmianą przepisów, Kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na podstawie decyzji, wykluczył działki te z płatności bezpośrednich oraz płatności związanej z obszarem z ograniczeniami naturalnymi z powodu ich nieuregulowanej sytuacji prawnej - braku tytułu prawnego wnioskodawcy do wskazanych działek.

W latach 2006 - 2009 wnioskodawca składał do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o przyznanie płatności z tytułu realizacji przedsięwzięć rolno – środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt. We wniosku tym składając oświadczenie o wykorzystywanych przez niego działkach w ramach gospodarstwa rolnego wymienił m.in. działki (...).

Mając na uwadze powyższe ustalenia sąd I instancji uznał wniosek złożony przez wnioskodawcę za uzasadniony.

Powołując się na zeznania świadka Z. C. oraz wnioskodawcy stwierdził, że nie budzi żadnych wątpliwości okoliczność faktycznego władania przez wnioskodawcę spornymi działkami gruntu działkami gruntu oznaczonymi numerami 673, 674/2 i 675 od przełomu 1984 i 1985 r., natomiast objęcie działek w samoistne posiadanie nastąpiło 10.05.1987 r., kiedy to A. R. (1) przekazała wnioskodawcy sporne działki, wskazując, że cyt. „oddaje je, aby nie przepadły one na rzecz kogoś innego”. Działki (...) zostały objęte w samoistne posiadanie przez wnioskodawcę poprzez podejmowanie szeregu prac porządkowych, takich jak koszenie trawy, usuwanie krzaków i czyszczenie rowów melioracyjnych. Wnioskodawca bardzo dba o wskazane działki. Ponadto w odniesieniu do działek nr (...) wnioskodawca od 2004 r. pozyskiwał środki na dopłaty bezpośrednie oraz płatności związane z obszarem z ograniczeniami naturalnymi, a od 2006 r. środki związane z realizacją przedsięwzięć rolno- środowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt. W ocenie Sądu, okoliczności te świadczą o tym, iż wnioskodawca w sposób wyraźny manifestował swoje władztwo na zewnątrz nie tylko podejmując szereg prac porządkowych na spornych działkach, ale również wobec organów administracji publicznej – zwracając się do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o dopłaty. Sąd dał wiarę złożonym zeznaniom w tym zakresie przez świadka Z. C. oraz wnioskodawcę A. T., ponieważ były one zbieżne, logiczne, a uczestnik postępowania Krajowy Ośrodek (...) w W. nie przedstawił żadnego dowodu przeciwnego. Uczestnik nie kwestionował również rzetelności oraz wiarygodności złożonych do akt sprawy dokumentów. Zaznaczyć należy również, że działki (...) graniczą bezpośrednio z nieruchomością wnioskodawcy (mapa – k. 3) i przez to stanowią jednolitą całość.

Wskazać też należy, że rzeczywisty właściciel działek, tj. Skarb Państwa w żaden sposób nie manifestował swojego tytułu prawnego do spornej nieruchomości, w tym nie wystąpił z powództwem o jej wydanie. W konsekwencji podnoszona przez uczestnika okoliczność, że wnioskodawca nie płacił podatku od nieruchomości w zakresie spornych działek, nie wpływa w żaden sposób na uznanie, iż posiadanie wnioskodawcy miało charakter samoistny, a jedynie świadczy o naruszeniu obowiązków podatkowych.

Zgodnie z art. 340 k.c., domniemywa się ciągłość posiadania, a zatem to na uczestniku postępowania ciąży obowiązek wykazania, iż doszło do przerwy w posiadaniu. Uczestnik postępowania nie przedłożył żadnych dowodów na wskazaną okoliczność. Tym samym w ustalonym stanie faktycznym nie doszło do przerwy w posiadaniu działki, a w konsekwencji nie doszło do przerwy biegu zasiedzenia.

W myśl zaś art. 176 § 1 k.c., jeżeli podczas biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, obecny posiadacz może doliczyć do czasu, przez który sam posiada, czas posiadania swego poprzednika. Jeżeli jednak poprzedni posiadacz uzyskał posiadanie nieruchomości w złej wierze, czas jego posiadania może być doliczony tylko wtedy, gdy łącznie z czasem posiadania obecnego posiadacza wynosi przynajmniej lat trzydzieści.

Łączny czas wymagany przez art. 172 k.c. do nabycia własności nieruchomości jest uzależniony od tego czy posiadacz był w złej czy dobrej wierze. Pojęcie to nie jest zdefiniowane w przepisach prawa, jednakże w tym zakresie należy odnieść się do bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Należy tutaj przytoczyć uchwałę z dnia 06.12.1991 r. (III CZP 108/91), w której uznano, iż posiadacz nieruchomości, który nabył jej własność bez zachowania formy aktu notarialnego nie jest posiadaczem samoistnym w dobrej wierze.

Zdaniem Sądu w świetle powyższego nie można było przyjąć, aby wnioskodawca był posiadaczem samoistnym w dobrej wierze. Nie legitymował się on bowiem jakkolwiek umową w formie aktu notarialnego, która przenosiłaby na niego sporne działki nr (...). Ponadto brak jest jakichkolwiek przesłanek do uznania, że wnioskodawca z przyczyn usprawiedliwionych nie wiedział, że zajmowane przez niego działki należały do Skarbu Państwa. Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że wnioskodawca był posiadaczem samoistnym w złej wierze i w konsekwencji do zasiedzenia przedmiotowej nieruchomości wymagany był 30-letni okres samoistnego posiadania.

Przepisy obowiązujące do dnia 01.10.1990r. wyłączały możliwość zasiedzenia nieruchomości należących do Skarbu Państwa (art. 177 k.c.). Dopiero wyżej wspomniana ustawa z dnia 28.07.1990r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny umożliwiła zasiedzenie nieruchomości państwowej. Zgodnie z art. 10 tejszej ustawy, jeżeli przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie; jednakże termin ten ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę.

W świetle powyższego uznać należało, iż zasiedzenie spornego gruntu rozpoczęło swój bieg 01.10.1990 r., tj. w chwili wejścia w życie ustawy nowelizującej Kodeks cywilny z dnia 28.07.1990r., umożliwiającej zasiedzenie nieruchomości państwowej. Zgodnie z cytowanym wyżej art. 10 ustawy, do okresu zasiedzenia należy doliczyć okres posiadania wnioskodawcy sprzed daty 01.10.1990 r., nie więcej jednak niż połowę okresu zasiedzenia, a zatem 15 lat, albowiem wnioskodawca był w złej wierze, a w takiej sytuacji okres zasiedzenia wynosi trzydzieści lat. Z poczynionych wcześniej ustaleń wynika, że sporny grunt był w samoistnym posiadaniu A. T. najpóźniej od 10.05.1987 r., tj. od momentu przekazania działek wnioskodawcy przez A. R. (1). Do 01.10.1990 r. minęło zatem 3 lata 4 miesiące i 21 dni. Ponieważ maksymalnie doliczyć można połowę okresu zasiedzenia, tj. 15 lat licząc wstecz od 01.10.1990 r., to w niniejszej sprawie doliczeniu będzie podlegał cały okres posiadania nieruchomości przez wnioskodawcę przed 01.10.1990 r. Tym samym od daty tej zaczął biec 30 – letni termin zasiedzenia, który zgodnie z powyższym powinien być skrócony o 3 lata 4 miesiące i 21 dni.

Stwierdzenie zasiedzenia ma charakter deklaracyjny, a więc, bez względu na chwilę orzekania przez sąd w tym przedmiocie, samoistny posiadacz staje się z mocy prawa właścicielem nieruchomości na podstawie przepisów

prawnych obowiązujących w chwili, w której nabycie własności nastąpiło (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 10.I.1991 r. III CZP 73/90 - OSNCP 1991, nr 7, poz. 83). W postanowieniu z dnia 03.04.2003r., VCK 60/03, OSNC 2004/6/101, Sąd Najwyższy stwierdził, iż w postanowieniu stwierdzającym nabycie własności nieruchomości przez zasiedzenie sąd orzeka, kto w określonej chwili nabył jej własność, bez względu na to, czy nabywca jest właścicielem w chwili orzekania.

Skutek zasiedzenia w postaci nabycia własności wynika z mocy samego prawa i następuje z upływem ostatniego dnia przewidzianego ustawą okresu posiadania.

W myśl art. 112 k.c., termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było – w ostatnim dniu tego miesiąca (...).

Biorąc pod uwagę, że początek biegu terminu zasiedzenia należało liczyć od dnia 10.05.1987 r., bowiem cały okres posiadania podlegał doliczeniu do okresu zasiedzenia, zatem upływał on w dniu 10.05.2017 r. o godz. 24.00. W konsekwencji, **z dniem 11.05.2017 r. nastąpił skutek zasiedzenia w postaci nabycia własności nieruchomości.**

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że wszystkie przesłanki niezbędne do zasiedzenia przedmiotowych nieruchomości - działek nr (...) z dniem 11.05.2017 r. wnioskodawca spełnił.

Reasumując, Sąd stwierdził, iż wnioskodawca A. T. nabył przez zasiedzenie z dniem 11 maja 2017 roku prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działki o nr ewidencyjnym 673 o powierzchni 0,23 ha i o nr ewidencyjnym 674/2 o powierzchni 0,29 ha, położone w Ś., która to nieruchomość stanowiła dotychczas własność Skarbu Państwa, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) **(punkt I postanowienia)** oraz stwierdzi, że A. T. nabył przez zasiedzenie z dniem 11 maja 2017 roku prawo własności nieruchomości gruntowej obejmującej działkę o nr ewidencyjnym 675 o powierzchni 0,03 ha, położonej w Ś., która to nieruchomość stanowiła dotychczas własność Skarbu Państwa, dla której Sąd Rejonowy w Zielonej Górze prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) **(punkt II postanowienia).**

Sąd swoje rozstrzygnięcie oparł o całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności w oparciu o zgromadzone w sprawie dokumenty, w tym dokumenty zawarte w gminnych aktach dotyczących nieruchomości, aktach ksiąg wieczystych KW nr (...) i KW nr (...). Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości. Zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty w granicach uprawnień przyznanych im przez prawo. Również uczestnicy nie podnosili zarzutów co do wiarygodności zgromadzonych w sprawie dokumentów.

Zeznającemu w sprawie świadkowi Z. C. Sąd dał wiarę i pełną moc dowodową, podobnie jak zeznaniom wnioskodawcy A. T.. Zeznania te są ze sobą zbieżne i spójne, oraz pokrywają się one z pozostałym materiałem dowodowym. Brak było zatem podstaw do uznania tych zeznań za nieprawdziwe.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w oparciu o art. 520 § 2 k.p.c., zgodnie, z którym jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników.

Interesy uczestników postępowania były ze sobą sprzeczne, co przejawiało się między innymi w odmiennych żądaniach rozstrzygnięcia niniejszej sprawy podnoszonych z jednej strony przez wnioskodawcę, z drugiej zaś przez uczestnika Krajowy Ośrodek (...) w W.. W związku z tym sąd uznał, iż uczestnikiem, który powinien w całości ponieść koszty postępowania jest Krajowy Ośrodek (...) w W. i zasądził od tego uczestnika na rzecz wnioskodawcy tytułem zwrotu kosztów postępowania kwotę 2.000,00 zł (opłata sądowa od wniosku) -**(punkt III postanowienia).**

Od powyższego postanowienia – apelację złożył uczestnik postępowania Krajowy Ośrodek (...) w W. – Oddział Terenowy w G. Filia w Z. – skarżąc orzeczenie w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu uczestnik zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, t.j. art.233 kpc mające wpływ na wynik postępowania poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dokonanie ustaleń w sprawie wyłącznie w oparciu o zeznania wnioskodawcy i na skutek przeprowadzenia przez sąd I instancji postępowania dowodowego bez rozważenia w sposób bezstronny i wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci:

- dokumentacji (...), z której wynika, że wnioskodawca oświadczał przed tym organem, jakoby otrzymał działki do władania na mocy ustnej umowy od A. R. (1);

- deklaracji podatkowych przedmiotowych nieruchomości, na okoliczność faktycznego uiszczania podatku od nieruchomości przez A. R. (1) do momentu jej śmierci, t.j. do 1994r.;

- zeznań świadka Z. C., z którego zeznań w żadnej mierze nie wynikają założenia przyjęte przez sąd w postaci czasookresu władania gruntami przez wnioskodawcę, jak również przyjęta przez sąd data objęcia spornych gruntów we władanie, zeznania te pozostają w sprzeczności z zeznaniami wnioskodawcy w zakresie deklarowanego kręgu osób wykonujących prace na gruntach, a świadek bez okazania mu mapy geodezyjnej w sposób swobodny operuje numeracją działek, mimo, iż działki wnioskodawcy są działkami bezpośrednio sąsiadującymi z spornymi gruntami, sąd nadinterpretuje zeznania wskazanego świadka („wnioskodawca bardzo dba o wskazane działki”);

- zeznań wnioskodawcy poprzez pominięcie ich części, w postaci jego wiedzy o uzyskiwaniu przez A. R. (1) renty od Skarbu Państwa w zamian za zdany grunt, przekazania przez A. R. (1) spornych gruntów do „zaopiekowania” i „przypilnowania, by nikt nie wyrzucał tam śmieci”, uiszczania do śmierci podatku od nieruchomości przez A. R. (1), t.j. do 1994r., nadzorowania gruntów przez A. R. (1) do jej śmierci, zwracania się przez wnioskodawcę do Agencji Nieruchomości Rolnych w Z. o wykup lub dzierżawę spornych gruntów od 2020r. lub 2003r.;

a w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że wnioskodawca władał rzeczą samoistnie przez okres 30 lat.

2. naruszenie przepisów postępowania, t.j. art.328 kpc mające wpływ na wynik postępowania poprzez brak wskazania przez sąd I instancji w treści uzasadnienia faktów, które sąd uznał za udowodnione, a w szczególności dowodów, na których się oparł czyniąc ustalenia w sprawie w postaci w szczególności daty początkowej, w której nastąpiło objęcie działek w samoistne posiadanie przez wnioskodawcę przyjętą jako 10.05.1987r. (k.10), dbania przez wnioskodawcę o sporne grunty „bardzo” i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, brak wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa w zakresie argumentacji uczestnika postępowania dotyczącej odrzucenia samoistności posiadania spornych gruntów przez wnioskodawcę, w szczególności do momentu śmierci A. R. (1), a w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że wnioskodawca władał rzeczą samoistnie przez okres 30 lat;

3. naruszenie przepisów postępowania, t.j. art.520 § 2 kpc, mające wpływ na wynik postępowania, poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że uczestnik winien ponieść koszty postępowania w sprawie całości, bowiem uczestnicy byli w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub ich interesy były sprzeczne;

4. naruszenie prawa materialnego, t.j. art.172 § 1 oraz § 2 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że wnioskodawca posiada nieruchomość objętą wnioskiem samoistnie i to przez okres niezbędny do zasiedzenia, t.j. okres 30 lat, podczas, gdy do śmierci A. R. (1) to ona władała działkami, nadzorowała je, płaciła podatek gruntowy, a wnioskodawca miał jej jedynie pomóc w zachowaniu ich substancji.

Mając powyższe na względzie wnosi o:

I. zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku i zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;

ewentualnie:

II. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi do rozstrzygnięcia kwestię zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Odpowiedzi na apelację nie złożono.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 09 lipca 2020r. wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji.

**Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy zważył,**

**co następuje:**

**Apelacja uczestnika postępowania Skarbu Państwa – Krajowego Ośrodka (...) jest zasadna. Skutkowało to, co do meritum sprawy, oddaleniem wniosku o zasiedzenie w całości.**

Wywiedziony środek zaskarżenia nie zarzucał nieważności postępowania. Nie stwierdzono tego uchybienia z urzędu. Dalsza kognicja Sądu II instancji ograniczona zostaje zatem do zakresu zaskarżenia oraz trafności lub jej braków zarzutów apelacji.

Sąd Rejonowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, bez przekraczania granic określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c. dokonał zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych. Rozważań prawnych poczynionych przez Sąd I instancji Sąd Odwoławczy jednakże nie mógł w pełni zaaprobować. Rzutowało to uznaniem przez Sąd II instancji, że złożony przez wnioskodawcę wniosek o zasiedzenie wskazanych w nim działek – jest co najmniej przedwczesny.

Zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd Odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i w postępowaniu apelacyjnym. Apelujący uczestnik postępowania nie załączył do apelacji żadnych nowych dowodów. Nie składał również w toku postępowania apelacyjnego żadnych nowych wniosków dowodowych. W związku z tym Sąd Okręgowy procedował w niniejszej sprawie na podstawie obszernego materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem I instancji.

Przed rozważeniem poszczególnych zarzutów apelacji poczynić należało kilka ogólnych uwag, odnoszących się przede wszystkim do istoty posiadania. W przedmiotowej sprawie nie było bowiem kwestionowane, że wnioskodawca (przyjmując, że działki rzeczywiście posiadał) pozostawał w złej wierze. Sam zresztą przyjął 30 – letni okres zasiedzenia we wniosku inicjującym postępowanie z czym nie oponował jego uczestnik.

Posiadanie jest określeniem normatywnym, które w ujęciu kodeksu cywilnego (art. 336 k.c) oznacza faktyczną i rzeczywistą moc władania rzeczą w zakresie odpowiadającym podmiotowemu prawu własności lub innemu prawu, z którym wiąże się władztwo nad cudzą rzeczą (corpus). W piśmiennictwie trafnie zwraca się uwagę, że art. 336 k.c określa posiadanie jako władanie cudzą rzeczą, a więc instytucję niezależną od prawa (tytułu do posiadania) w odróżnieniu od posiadania będącego tylko jednym z uprawnień stanowiących emanację prawa własności (art. 140 k.c). Kwalifikacja ta nabiera znaczenia w sytuacjach szczególnych, w których posiadanie przestaje być wykonywane w ramach uprawnień właściciela określonych w art. 140 k.c.

W systemie prawa polskiego dominuje w zasadzie jednolity pogląd, który uważa posiadanie za chroniony przez prawo ustalony stan faktyczny, z którym przepisy prawne wiążą wiele doniosłych skutków prawnych o zróżnicowanym charakterze.

Posiadanie korzysta z tymczasowej, prowizorycznej (posesoryjnej) ochrony prawnej niezależnie od tego, czy jest zgodne z prawem czy nie.



Odnosząc się do kwestii posiadania wskazać należy, że władztwo nad rzeczą może przejawiać się w różnych postaciach: jako posiadanie samoistne, posiadanie zależne i dzierżenie, które najczęściej występuje w powiązaniu zależnym (najemca – posiadacz najmu i dzierżyciel – w zakresie prawa własności). Posiadacz, który włada rzeczą tak jak właściciel, jest posiadaczem samoistnym, a ten, który włada cudzą rzeczą tak jak użytkownik, zastawnik, najemca, dzierżawca lub mający inne prawo, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą – jest posiadaczem zależnym. Podkreślić należy, że różnica między posiadaniem samoistnym a zależnym sprowadza się do kierunku woli posiadacza. Posiadanie właścicielskie jest wykonywane tak, jakby rzecz była własnością posiadacza, a posiadanie zależne jest wykonywane tak, jakby posiadaczowi przysługiwało określone prawo korzystanie z cudzej rzeczy. Posiadanie zależne ma węższy zakres niż posiadanie samoistne, o ile bowiem samoistne jest „cieniem własności”, o tyle zależne jest „cieniem prawa”, z którym łączy się określone władztwo nad cudzą rzeczą. Ostatecznie więc istotą posiadania zależnego jest władanie w swoim imieniu, ale w zakresie odpowiadającym innemu niż własność prawu rzeczowemu albo prawu obligacyjnemu. Kryterium pozwalające odróżnić stany niebędące jeszcze posiadaniem w znaczeniu art. 336 k.c. leży w świadomości i woli władającego. W celu usunięcia wszelkich wątpliwości art. 337 k.c. potwierdza, że posiadacz samoistny nie traci posiadania przez to, że oddaje drugiemu rzecz w posiadanie zależne. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 listopada 1993 r. II CRN 130/93 dotyczy to także oddania w dalsze posiadanie zależne.

Władanie w zakresie określonego prawa zakłada istnienie uzewnętrznionego (zobiektywizowanego) elementu woli wykonywania dla siebie prawa, czyli woli posiadania przez siebie. Na pojęcie posiadania składają się więc dwa elementy: władanie (*corpus*) oraz wola (*animus*). Należy jednak napomknąć, że wola odnosi się do treści samego posiadania, nie oznacza chęci (woli) nabycia prawa, czyli osiągnięcia skutku prawnego, jaki prawo łączy z konkretnym sposobem posiadania. Z braku woli posiadania rozumianej w tym znaczeniu istnieje tylko samo władztwo faktyczne, które bez ukierunkowania na własność lub określone prawo dające w oznaczonym zakresie władzę nad rzeczą nie jest posiadaniem. W tym znaczeniu – treść prawa determinuje treść posiadania. Sąd Najwyższy trafnie określił tę wzajemną zależność, stwierdzając, że władztwo faktyczne nad rzeczą jak właściciel, tzn. posiadanie samoistne, występuje tylko wtedy, gdy osoba władająca rzeczą może stać się jej właścicielem (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 maja 1986 r. III CRN 60/86). Pogląd ten zasługuje na aprobatę, ukierunkowanie władania według treści prawa własności tzn. „jak właściciel” bowiem jest bezprzedmiotowe jeżeli władający rzeczą nie może stać się jej właścicielem, a w związku z tym jego władztwo nie może stać się posiadaniem. Innymi słowy – możliwość posiadania samoistnego zależy od tego, czy przedmiot posiadania może stać się przedmiotem własności.

W literaturze wskazuje się różne przykłady władztwa niebędącego posiadaniem: rolnik, który uprawnia cudzą działkę rolną opuszczoną przez właściciela, nie mając poza tym w stosunku do niej zamiaru wykonywania jakiegokolwiek prawa, albo sąsiedzi, którzy dla skrócenia sobie drogi przechodzą przez sąsiednią nieruchomość, korzystając z tego z tego, że jej właściciel, gwoili zachowania dobrych stosunków sąsiedzkich, na to pozwala, czy wreszcie kurator ustanowiony przez sąd opiekuńczy (art. 102 kro), który włada nieruchomością dziecka w zakresie określonym przez Sąd.

Zatem faktyczne władanie staje się posiadaniem wtedy, gdy swoją treścią odpowiada prawu podmiotowemu: własności lub innemu prawu z którym wiąże się władztwo nad rzeczą. Pojęcie „władztwo faktyczne” oznacza nie tylko wykonywanie władztwa, lecz także samą tylko praktyczną, nie teoretyczną, możliwość (moc) władania, inaczej mówiąc „panowania nad przedmiotem poddanym władaniu”.

W piśmiennictwie wyrażono słuszny pogląd, że objęcie nieruchomości w posiadanie na podstawie umowy dzierżawy świadczy niewątpliwie o posiadaniu zależnym ( (...) w stanie spoczynku S. R. w publikacji *Nabycie przez zasiedzenie* wyd. 1 s. 65). Jednakże posiadacz zależny może zawsze zmienić charakter swojego posiadania z zależnego na samoistne, ponieważ w polskim prawie nie obowiązuje zakaz samowolnej zmiany rodzaju posiadania. Zmiana taka może być jednak dokona skutecznie tylko w sposób jawny i niebudzący dla otoczenie wątpliwości.

Dodać należy, że woli posiadania brak władztwu prekaryjnemu (*precarium*), które nie będąc stosunkiem prawnym, opiera się na grzeczności (wygadaniu) właściciela rzeczy wyświadczającego prekarzyście przysługę, pozwalając na

użyczenie rzeczy w określonym celu. Jest to stosunek podobny do użyczenia, ale różni się od niego tym, że jest relacją czysto faktyczną (społeczną), podczas gdy użyczenie jest stosunkiem prawnym. Pomiędzy prekarzystą a posiadaczem nie ma żadnej więzi prawnej. Zewnętrznym objawem tego stosunku jest to, że właściciel może w każdej chwili odebrać rzecz prekarzyście, któremu nie przysługuje przeciwko temu żadna ochrona prawna. Właściciel natomiast nie może tak uczynić wobec biorącego rzecz w użyczenie na podstawie stosunku użyczenia (art. 710 i następnę k.c) bez narażania się na przysługującą mu skuteczną ochronę posesoryjną.

W przedmiotowej sprawie należało rozważyć kwestię przeniesienia posiadania działek nieżyjącej już sąsiadki wnioskodawcy na wnioskodawcę. Podstawowym sposobem przewidzianym w art. 348 k.c jest wydanie rzeczy. Przeniesienie posiadania może nastąpić w dowolnej formie. Przeniesienie posiadania jest wystarczającym tytułem, który legitymuje dany podmiot do wykonywania posiadania w graniach, w jakich przeniesienie nastąpiło. Trafnie w doktrynie zwraca się uwagę, że jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy jest wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzenie rzeczą, a także wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą.

Odnosząc się do wyżej poczynionych ogólnych rozważań wskazać należy, że w ocenie Sądu Odwoławczego wnioskodawca w żaden sposób nie wykazał, że w roku 1987 r. rzeczy (przedmiotowe działki) znajdowały się w jego praktycznej możliwości władania nimi w stopniu takim jak włada nimi właściciel.

Nie wykazał również, aby posiadanie zmierzające do zasiedzenia, przynajmniej do czasu zgonu A. R. (1) miało charakter władania rzeczą z zamiarem posiadania jej dla siebie (cum animo rem sibi habendi).

Jak ustalił Sąd Rejonowy decyzją (...) Powiatowego w Z. Wydział (...) Leśnictwa i Skupu z dnia 23.12.1973 r. Skarb Państwa przejął na własność nieruchomości rolną A. R. (1) składającą się z działek nr (...) położonych we wsi Ś. zapisanych w księdze wieczystej Kw nr (...), z wyłączeniem zabudowań położonych na działkach (...) w zamian za rentę pieniężną, wyznaczając działkę gruntu **o obszarze 0,50 ha do bezpłatnego dożywotniego użytkowania**. A. R. (1) otrzymała w dożywotnie użytkowanie działki gruntu o numerach ewidencyjnych (...).

Odnosząc się to ostatniej ze wskazanej we wniosku działki tj. 675, wskazać należy, że działka ta stanowiąca pastwisko, położona w obrębie wsi Ś., wchodząca w skład nieruchomości Państwowego Funduszu Ziemi została przekazana na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w Z. z dnia 26.01.1995 r. nr GG.II-6013a/42/95 na rzecz Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Nieruchomość tę przekazano na podstawie protokołu zdawczo – odbiorczego z dnia 10.02.1995 r. Działka ta, dla której w 2009 roku założono księgę wieczystą stanowi pastwiska trwałe o powierzchni 0,03 ha.

Sąd Okręgowy nie kwestionuje ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie tego, że była sąsiadka wnioskodawcy A. R. (1) chciała „przekazać” działki wnioskodawcy w 1987 r. choć poza twierdzeniami wnioskodawcy, w tym zakresie nie ma żadnych innych dowodów. Osoba ta urodzona w (...) r. (akt zgonu k.759) była już wówczas starszą kobietą i wiarygodne wydaje się wskazanie wnioskodawcy, że chciała ona aby ktoś działkami się zajął.

Podkreślić jednakże należy, że sama była aż do swojej śmierci tylko i wyłącznie posiadaczem zależnym przedmiotowych działek. Jako, że „przekazanie” działek miało miejsce ustnie, nie sporządzono na tę okoliczność żadnego dokumentu, a A. R. (1) zmarła 11 października 1994 r. nie jest możliwe dokładne odwzorowanie treści zawartego z wnioskodawcą porozumienia. Nie mogło to być przekazane na zasadach grzeszności władztwo prekaryjne, gdyż Pani R. nigdy nie był właścicielem pastwisk, a jedynie ich użytkownikiem. W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca wiedział, a przynajmniej mógł posiadać wiedzę odnośnie tego z jakiego tytułu prawnego A. R. (1) dysponuje spornymi działkami jako posiadacz zależny. Zwrócić należało uwagę, że wnioskodawca dobrze orientował się w sytuacji Pani R., był z nią w dobrym stosunkach, co wynika chociażby z informacyjnego przesłuchania wnioskodawcy (vide k. 75 – 76). Wnioskodawca nadto od wielu lat żyje z rolnictwa, upraw i uzyskiwanych dotacji.

Przy wiedzy zatem, że A. R. (1) była tylko posiadaczem zależnym to wnioskodawca w ocenie Sądu II instancji nie mógł poczuwać się i nie poczuwał się przynajmniej do śmierci sąsiadki w 1994 r. - właścicielem samoistnym działek Skarbu Państwa. W każdym razie podkreślenia wymaga, że nie można przenieść na drugiego więcej praw niż samemu

się posiada. N. plus iuris in alium transferre potest quam ipse habet (łac.) – paremia prawnicza, oznaczająca: nikt nie może przenieść na drugą osobę więcej praw, aniżeli sam posiada. Jest to zasada, która wywodzi się z prawa spadkowego.

Przemawia za tym również szereg innych okoliczności.

Po pierwsze wnioskodawca nie wykazał, że dysponował jakimkolwiek (spisanym) tytułem prawnym do nieruchomości. S. nie wydała mu żadnych dokumentów z których wynikało prawo dysponowania przez nią działkami.

Po drugie istotne w tej sprawie jest to, że przedmiotem zasiedzenia miały być wyłącznie pastwiska. Samo wykoszenie terenu raz czy dwa razy w roku, usunięcie krzaków czy czyszczenie rowów melioracyjnych, których istnienia na tych działkach nawet wnioskodawca nie udokumentował nie przemawia za tym, że strona wnosząca, przynajmniej do śmierci A. R. (1), działkami władała jak właściciel. Inna jest sytuacja, gdy rolnik zajmuje się odłogiem (np. pastwiskiem), z którego poza ewentualnie sianem, nie uzyskuje się żadnych płodów rolnych, które można by zużyć samemu lub spieniężyć, a inne gdy grunt się rzeczywiście uprawia i korzysta z jego plonów. Na gruncie uprawianym dostrzec można realnie władztwo nad daną nieruchomością. Podkreślanie zatem przez Sąd I instancji, że wnioskodawca „bardzo” dba o wskazane działki - wydaje się być przesadzone.

Nie miało też miejsca chociażby ogrodzenie spornych działek, co mogłoby stanowić manifestowanie posiadania samoistnego.

Poza tym wnioskodawca, jak słusznie zauważał uczestnik postępowania nie wykazał, ani nawet nie twierdził, aby spełniał tzw. obowiązki właścicielskie do jakich zalicza się chociażby płacenie podatku od nieruchomości. Jak wynika z art. 3 ust 2 ustawy z dnia 1984 r. o podatku rolnym, jeżeli grunty znajdują się w posiadaniu samoistnym, to na posiadaczu samoistnym ciąży obowiązek uiszczenia podatku rolnego. Oznacza to, że wnioskodawca w celu wykazania, że posiada przymiot właściciela samoistnego, winien wykazać, że realizował swoje zobowiązania publicznoprawne związane z koniecznością opodatkowania podatkiem rolnym zajętych działek, a tego nie uczynił.

Kolejną ważną kwestią w niniejszej sprawie jest to, że wnioskodawca kilkakrotnie występował o dzierżawę lub nabycie przedmiotowych działek do Agencji Nieruchomości Rolnej. Miało to miejsce przynajmniej w 2006 r. i 2007 r. Zgodzić należy się, że stanowiskiem uczestnika postępowania, że w ten sposób nie zachowuje się posiadacz samoistny, a zależny.

Nie można również pominąć elementu dopłat, które wnioskodawca otrzymywał na sporne działki pomimo, że nie dysponował do nich żadnym udokumentowanym prawem. Jak wynika, że zgromadzonego w sprawie materiały dowodowego wnioskodawca opłaty takie otrzymywał przez szereg lat. Wynikało to z tego, że w obowiązujących wcześniej regulacjach prawnych nie musiał on legitymować się do nich tytułem prawnym.

W niniejszej sprawie wnioski o stwierdzenie zasiedzenia został złożony w momencie, kiedy odmówiono wnioskodawcy dopłat bezpośrednich. Jak trafnie wskazuje się w apelacji i jak wynika z dokumentacji (...), wnioskodawca oświadczał przed tym organem, że otrzymał działki do władania na mocy ustnej umowy od A. R. (1).

Wnioskodawca nie przedłożył również żadnej dokumentacji zdjęciowej z której wynika jak pracuje na przedmiotowych działkach. Powołał w sprawie tylko jednego świadka.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności oraz na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji wydanego postanowienia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd 1 k.p.c. przyjmując sprzeczność interesów uczestników postępowania.

Na koszty postępowania I instancyjnego składa się stawka urzędowa pełnomocnika uczestnika postępowania wynikająca z § 5 pkt 1 w z z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Koszty II – instancyjnego postępowania to zwrot uiszczonej przez uczestnika opłaty od apelacji 2.000 złotych, oraz stawka podstawowa pełnomocnika wynikająca z § 5 pkt 1 w z z § 2 pkt 4 i § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – 450 złotych. Wartość przedmiotu sporu podana przez wnioskodawcę we wniosku (10 000 złotych), jako że nie była kwestionowana nie podlega ponownemu badaniu (art. 26 k.p.c). Wartość przedmiotu zaskarżenia (15.000 złotych) – jest zatem zawyżona.

Sędzia SO M. Z. - A. Sędzia SO J. K. – P. Sędzia SO S. K.